

Jestem w więzieniu

Z kajdanami na rękach

Odejść nie mogę

To moja największa udręka

Rzucam się, ale tylko w marzeniach,

Bo nie odejdę stąd

Nie mam odwagi

Wykrzyzczyć co mnie rani

Prowadzę grę pozorów

Kłamię jak z nut

Oszukuje przyjaciół,

Których nie mam tu

Zapadłam w głąbie rzeczywistości

Pływam w niej jak ryba,

Ale brak już oddechu,

A wynurzyć się nie da

Dziękuję, ale przeklinam moje życie

Chce oddać mojego serca bicie

Nawet kiedy przyplynie wala nadziei

Nie zabierze mnie do nowej ziemi

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelkiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

Aleksandra Kaczmarek, dodano 25.04.2022 06:50

Dokument został wygenerowany przez www.portal-pisarski.pl.